

podkreśla wartość wersji starosłowiańskiej, którą uważano do niedawna za tłumaczenie jedynie tekstów greckich. Jeżeli hipotezy o bezpośrednim tłumaczeniu z oryginału semickiego sprawdzą się, wówczas wersja starosłowiańska równa będzie wartości tłumaczeń greckich, czy innych. Zanim jednak powstaną na ten temat odpowiednie studia, konieczne są wydania krytyczne tekstów. Wydanie tekstu apokryficznej *księgi Barucha* przygotowuje pod kierunkiem prof. de Jonge — Harry E. Gaylord. *Testamentem Abrahama* przyrzekł się zająć pan Emil Turdeanu. Zapowiedzieli wydanie tekstu Henocha Mešcerskij i prof. Anderson. Krytyczne wydanie *Apokalipsy Abrahama* jest już na ukończeniu. Pozostają jednak jeszcze nie ruszone Testamenty XII Patriarchów, Drabina Jakuba, Widzenie Izajasza i cały szereg innych apokryfów znanych jedynie w rękopisach. Proponowałbym, aby bibliści polscy, mający łatwy dostęp do literatury słowiańskiej, a jednocześnie znający języki wschodnie, włożyli również swój wkład w to dzieło.

Kraków

KS. RYSZARD RUBINKIEWICZ SDB

Ks. Jerzy Chmiel

## NIEKTÓRE ASPEKTY NOWEJ SEMANTYKI W EGZEGEZIE BIBLIJNEJ

*Artykuł opublikowany częściowo w RBL 27 (1974) 319—327  
Publikowana obecnie część dotyczy wniosków praktycznych*

Tytułem ilustracji przytoczę dwa przykłady — wcale nie najbardziej drastyczne — ważności analizy semantycznej w przekładzie biblijnym.

a) Jr 1, 6: *I rzekłem: Ach, Panie, Jahwe, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem.* Młody człowiek oburza się na ten tekst i zapytuje, czy wedle Objawienia Bożego przemawiać można dopiero w wieku emerytalnym? Powstaje podejrzenie o komplikacje natury semantycznej z wyrazem „młodzieniec”. Porównajmy wersje: TM: *kî naar anokî*, LXX: *hoti neôteros egô eimi*, Vulg: *quia puer ego sum*, większość przekładów franc.: „je suis un enfant”. Jakie jest zatem pole semantyczne hebr. *naar*? Otóż *naar* oznacza (1) chłopca, (2) małoletniego, zwłaszcza w porównaniu z człowiekiem dojrzałym, (3) młodzieńca, (4) jeszcze chłopca, jeszcze niepełnoletniego (por. włoskie „non ho l'età”). A więc próba nowego przekładu: „bo jestem małoletni” lub „bo jestem jeszcze za młody”.

b) Mt 24, 51 i par: *Każę go ćwiartować.* Groza bije z tego wyrażenia, przypominają się wszystkie najsroźsze katusze, niewspółmierne zresztą do klimatu całej wypowiedzi. Tekst gr.: *dichotomêsei auton*, Vulg: *dividet eum* jest bardzo niejasny. Być może, że wyjaśnienia należałoby szukać w podkładzie aramejskim, jeśli zaś chodzi o sam czas. *dichotomeo*, to oznacza on: (1) rozdzielać na dwie części, (2) b. surowo karać, (3) odsunąć od władzy, funkcji, wyrzucić. *Bible de Jérusalem* tłumaczy: „il le retranchera”, lecz dodaje w nocie: „mot obscur à prendre sans doute au sens métaphorique: «il s'en séparer» par une sorte d'excommunication”. Propozycja nowego tłumaczenia: „wyrzuci go” lub „ukarże go surowo”.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL